

Polityka realizowana przez Unię Europejską, wcale nie musi podobać się wszystkim – uważa ekspert Instytutu Sobieskiego.

Stefczyk.info: Stale opóźniają się polskie inwestycje energetyczne. Obserwowaliśmy problemy z Elektrownią Opole, teraz może odłożyć się w czasie rozbudowa bloków Elektrowni Blachownia, lub elektrowni w Jaworznie. Czy to jest poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju?

Tomasz Chmał, ekspert Instytutu Sobieskiego ds. energetyki i bezpieczeństwa energetycznego:

To są bardzo złe wiadomości i nie chciałbym, aby doszło do sytuacji, w której powyższe inwestycje zostaną definitywnie wstrzymane. Należy pamiętać, że z kryzysu kiedyś się wyjdzie, a wtedy będzie bardzo potrzebna tania energia, której wówczas w przypadku braku tych inwestycji będzie brakować. Musimy pamiętać, że wiele starych jednostek energetycznych prędzej czy później będzie trzeba pozamykać, dlatego wszystkie inwestycje należy jak najszybciej rozpoczynać i kończyć.

Jak długi jest proces inwestycyjny w tej sprawie?

To nie jest proces na pół roku, tylko na 5-6 lat, dlatego osoby, które teraz zasiadają w zarządach spółek energetycznych podejmują decyzję o wstrzymaniu inwestycji. Po takim czasie, najprawdopodobniej nie będą zajmować obecnych stanowisk, dlatego wolą podejmować bezpieczne kroki. Uzasadniają to cenami energii elektrycznej, które mogą nie nastrajać do inwestycji. Uważam jednak, że na kwestię energetyki, należy patrzeć w dłuższej perspektywie, oceniając sensowność takich inwestycji. Ubolewam, że jest inaczej.

[mc4wp_form id="84"]

Czyli decyzja rządu, który „zmusił” grupę PGE do realizacji inwestycji w Opolu była dobra?

Rząd i spółka skarbu państwa zmieniają zdanie dość często w tym przypadku, dlatego osobiście jestem zdezorientowany, czy rozbudowa ruszy, czy może będzie dalej stać w miejscu. Chciałbym aby wreszcie ktoś stanowczo przesądził, co będzie dalej z tą inwestycją. Chciałbym aby ta elektrownia poszła – tzn. aby nie było tylko o

niej mówione, ale żeby było widać jej realizację.

Toczy się właśnie dyskusja o sens stosowania energetyki węglowej, bowiem pakiet klimatyczny ogranicza stosowanie tego surowca. Czy jest jakieś rozwiązanie tego problemu?

Przede wszystkim należy realizować własną politykę energetyczną. Polityka realizowana przez Unię Europejską, która odpowiada części państw członkowskich, wcale nie musi podobać się wszystkim. Uważam, że trzeba mieć swoją własną politykę, którą się realizuje, bo wtedy będziemy mogli mówić o konkretach. Jeżeli Polska chciałaby bez dyskusji realizować wszystkie unijne projekty, musiałaby pozamykać wszystkie kopalnie i kupić turbiny lub inne jednostki nuklearne, aby usatysfakcjonować Europę Zachodnią. Jednak w tym przypadku pojawia się pytanie o koszty takiej inwestycji i czy ktokolwiek w Polsce będzie w stanie zapłacić za energię elektryczną w takiej nowej konfiguracji. Najważniejsze to wiedzieć czego się chce. Gdy wreszcie to będziemy mieli ustalone, łatwiej nam będzie rozmawiać z UE.

Dziękuję za rozmowę.

Źródło: Stefczyk.info. [Czytaj dalej...](#)